RUSKI INWALID

№ 70.

NIEDZIELA. 21 Marca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 20 Marca.

Towarzystwo tuteysze damskie patryiotyczne pod przewodnictwem N. Cesarzowey *Elżbiety* będące, otrzymało w tych dniach 1000 rubli assygnacyynych przysłane od właścicielki hotelu *Demut*, a weszłe od Pana *St. Maure* za naięcie w pomienionym hotelu sali, w którey odbywaią się *wieczory naukowe.*

— W przeszły piątek w wielkim tuteyszym teatrze był koncert na dochod Jnwalidów. Niewiedząc iescze iak wiele przyniosł do ich kassy, możemy tylko donieść, iż publiczność Petersburska nayoczywistszy dała dowod iak iey iest miło i w samych zabawach bydź wdzięczną rycerzom, których zwycięzkie ramie w sprawie iey chlubne ponio sło blizny.

Królestwo Polskie.

z Warszawy 21 Marca.

Pod dniem ieszcze $\frac{12}{23}$ Listopada 1819 roku N. Pan raczył nayłaskawiey JW. Woyciecha *Linowskiego*, Senatora Wolney Rzeczypospolitey Krakowskiey, mianować za dawne iego zasługi, Kawalerem Orderu *Ś. Stanisława* drugiey klassy.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski wyiechał d. 16 b. m. z tey stolicy na dni kilka do Woiewództwa Kaliskiego.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego. w Kwaterze Główney dnia 12 Marca 1820 *w Warszawie*

Za naywyższym rozkazem.
Otrzymuią żądane dymissyie
Dla interessów familiynych.

W piechocie: w pułku 3cim strzelców pie-

szych, Porucznicy: Walery Skowroński i Jan Kasprzykowski, pierwszy w stopniu Kapitana.— W pułku 4tym liniiowym, Kapitan Jan Przygodzki, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.—W pułku 8mym liniiowym, Podporucznik Jgnacy Zaryn, w stopniu Porucznika.—W pułku 2gim strzelców pieszych, Kapitan Jan Dunin. — W pułku 4tym strzelców pieszych, Kapitan Łukasz Mrożek z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla słabości zdrowia.

W pułku 8mym liniiowym, Kapitan Jan Szyiewski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.—W tymże pułku, Porucznicy: Michał Żarliński i Alexander Kryczyński, oba w stopniu Kapitanów, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

W Jeździe: w Korpusie Żandarmeryi, Podporucznik Jankowski, zmarły w dniu 26 Lutego r. b.

Naczelny Wódz.
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.
Zgodno z oryginałem
Jenerał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCIIA.

z Paryża, 11 *Marca.*

Marszałek polny Hrabia *Walmoden* stawiony przed Królem w dniu 8 b. m. rano przez Barona *Vincent* pełnomocnika Cesarza JMści austryiackiego przy dworze tuteyszym, złożył od tegoż Cesarza pisma, ubolewaiące nad śmiercią Xiążęcia *Berry.* Podobnegoż zlecenia dopełnił ze strony Króla JMści Saskiego Baron *Uechtritz* poseł nadzwyczayny tego monarchy.

Ostatnie listy z Hiszpanii nic pewnego niedonoszą o obrótach pułkownika *Riego.* Stronnicy *liberalistów* w Bordeau, którzy w niewielkim iego oddziele upatrywali całe woysko, rozsiali niemało wieści fałszywych i iedna drugiey przeciwnych. Jedni utrzymywali; że oddział woyska *Riego* zbił i rozproszył Jenerała *O'Donel* i zmusił go do cofnienia się ku Antekwarze, a sam on iest iuż w okolicach Grenady; według innych, miał iuż przeyść Antekwarrę i zbliżyć się ku górom rondskim. Nakoniec iescze inni dowodzą, że dążył ku miastu Echija między Sewillą i Kordawą leżącemu.—Dość iest spoyrzeć na kartę ieograficzną, aby się przekonać iak wszystkie te pogłoski przeciwią się iedna drugiey; gdyby albowiem dążył ku Ronda, Grenada byłaby mu ztyłu; ieżeli zas obrócił się ku miastu Echija, to zapewne ma zamiar ciągnąć po nad brzegiem Gwadalkwiwiru celem ukrycia się w górach przyległych. Lecz iakiż naybliższy wniosek z tego wszystkiego uczynić można i iak te wszystkie sprzeczności pogodzić? Oto ten: że woyska iego zupełnie zbite i rozsiane poszły w rozsypkę i ukazały się we wszystkich tych punktach o których czyni się wzmianka. Podobnież biegała pogłoska że Jenerał *Mina* zawoiował kilka miast, zabrał wiele magazynów i iedną zbroiownię. To haniebne kłamstwo wyszło zapewne z ust przyiaciół iego we Francii. Lecz niechże wiedzą ci Jchmość, że się niezmiernie zawiedli na swoich proroctwach; bo pomieniony Jenerał nietylko żadnem miastem niezawładał; lecz nawet ani żadnym gościńcem; wiadomo bowiem że gońcy hiszpańscy bezpiecznie i regularnie ieżdżą po nich z Madrytu do Paryża. — Przecież po tylu fałszach i niepewnościach spodziewamy się wkrótce że się prawda wyświeci. Sami powstańcy w Corunna szukaią układów przyiacielskich; warunki które podaią mogą bydz łatwo przyięte. W Madrycie także z pewnością czekaią powrótu zgody i pokoiu, zwłaszcza gdy się przekonano, że powstańcy niemaią bynaymniey żadney osobistey ku osobie Królewskiey ani ku iego domowi nienawiści.

W Madrycie otrzymano urzędowe doniesienia następuiące. Kiedy Jenerał *Venegas* przybył z Madrytu do Korunny przyszło do niego kilku oficerów z osady tameczney z powinszowaniem szczęśliwie odbytey drogi, zaprosił więc ich do swego pokoiu; lecz skoro tylko został z nimi sam na sam, porwali go i uwlekli z sobą. Po czem usiłowali wzniecić bunt w mieście; lecz ten postępek ich gwałtowny miasto buntu wzbudził tylko powszechne ku nim nieukontentowanie, a Jenerał *Poll* stoiący z oddziałem w Ferrola pospieszył natychmiast dla uśmierzenia nieładów.

Powiadaią że Jenerał *Mina* ukrył się w górach salińskich i od każdego wozu z towarami prowadzonego z Francii, każe sobie płacić po pięć franków.

Na posiedzeniu wczorayszem izby deputowanych zastanawiano się nad proiektem do prawa o *wolności osobistey*. Pan *La Gravesane* mówił naypierwszy i oświadczył się przeciwko proiektowi iako niewłaściwemu i niezgodnemu z konstytucią. Wielu także członków a mi - dzy nimi i Jenerał *Foy* byli iego zdania. Pan *Cardonelle* mówił za proiektem; lecz zawsze chciał, aby w nim niektóre uczyniono zmiany. Lecz Pan *Simeon* minister spraw wewnętrznych naywiększym był obrońcą proiektu dowodząc że zawieszenie w Anglii aktu *Ha bebeas corpus*, niemało przyczyniło się do uspokoienia umysłów we Francii, która także ma swoich reformatorów. Po licznych i gorących sporach odłożono rozstrzygnienie tego przedmiotu do posiedzenia przyszłego.

ROZMAITOŚCI.

Owce Merinos.

(z Gazety Warszawskiey.)

Różne doniesienia umieszczane w gazetach tak kraiowych iak i zagranicznych o owcach *Merinos* do sprzedania będących; powoduią mnie do ogłoszenia następuiących spostrzeżeń.

Trudniąc się od lat kilkunastu poprawianiem rodu owiec w moiey gromadzie, starałem się poznać celnieysze kraiowe i zagraniczne owczarnie, iakiemi są rządowa w *Kraynie* Hrabiego *Haugwitz* w *Zagorzu*, pod *Kłobuckiem*, owce sprowadzone przez P. *Wolf* do *Głuchowa* pod *Grόycem*, z *Stolpe*, *Scheinfeld* i *Pilnic*, owczarnia w *Schreibersdorf* w Saxonii, owce P. *Treskόw*, w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem i t. d. mam proby wełny z *Sadowia* i *Wierzbia*, w Szląsku od PP. *Gerlach*, z *Kuchelni*, *Odersberga*, *Roysburga* z *Chem nitz* w Czechach, z *Rambouillet* i t. d.

Na przedostatnim jarmarku w *Wrocławiu*, wełna z *Kuchelni*, *Odersberga*, i iak twierdzą z *Sadowia*, naydroźey, bo trzydzieści i kilka talarów kamień lekki była sprzedaną; ztąd oczywiste przekonanie, że na bliższem pograniczu Królestwa owce w tych trzech mieyscach są naylepsze. *Sadowie* zwłaszcza od dawna znane iest w Szląsku z troskliwego hodowania owiec i corocznego brakowania tych sztuk, które nie są celnemi.— Znayduią się w *Kuchelni* sztuki szczególney piękności, lecz mnogość owiec w włości tak rozległey sprawia, że wszystkie dobranemi bydź nie mogą, iak u właścicieli, którzy się ograniczaią małą ilością i sami tey gałęzi gospodarstwa pilnuią.

Z pomiędzy owczarni kraiowych, wełna z owiec rządowych w *Kraynie*, i z owiec P. *Wolf* podług twierdzeń różnych fabrykantów okazała się naycieńszą. Winszować należy Hrab: *Mieroszewskiemu*, iż przez ciągłe starania i nakłady nader znaczne, przyprowadził owczarnie swoie do rzadko widzianey za granicą nawet liczby *Merynosów*, których sprzedaż przez Gazety iest ogłoszona. — Uważaiąc zaś wysokie ceny, które za 650 sztuk do sprzedania przeznaczonych ośm tysięcy kilkaset czerw: zł: uczyniią, wnosić wypada, iż Hrabia *Mieroszewski* więcey zaspokoi żądanie i oczekiwanie kupuiących w roku tym, ponieważ owce, które widziałem sprzedane w zeszłym, oprócz zachwycaiącey postaci, znalazłem iak w pierwszey jeneracyi poprawne.

Lubo nie są mi znane owce w *Sulisławicach* pod *Kaliszem*, po usilności iednak i nakładach znanego mi właściciela onych spodziewać się godzi, iż nie ustępuią w niczem będącym w lepszych owczarniach w Saxonii.

Lecz ieżeli maiący owce wysoko poprawne pragnie nabyć *Merinos* krwi czystey, nie mogę iak pόyść za zdaniem P. *Bernharda Petri*, znanego z dzieła dokładnego i praktycznego, pod tytułem: *Das ganze der Schafzucht*.

Rzadko gdzie, nawet w Niemczech, widzieć się daią *Merinos* krwi czystey, chociaź wielu mniema że ie posiada.

Cienkość wełny iest dopiero częścią tych własności, iakie wełna z *Merinos* Leońskich winna posiadać, a które opisuie rzeczony Autor od stronnicy 89 do 94.

Okazałem ostatniey iesieni różne proby wełny Dyrektorowi zakładaiącey się fabryki sukien cienkich w *Warszawie*; przyznał pierwszeństwo wełnie z owczarni Włochowskiey, z którey sukno na kilkadziesiąt złotych łokieć wyrobić przyrzekł. Lecz gdym mu ukazał wełnę z trykaczów sprowadzonych latem roku zeszłego z Hiszpanii do *Pilnic*, zapewnił, iak lubo ta nie wyrównywa

w cienkości wełnie znancy pod nażwiskiem Elektoralney, zawsze iednak przy fabrykacyi sukna nad wszystkie inne ma pierwszeństwo.

Także nie na samą piękną postać w nabywaniu *Merinos* uważać należy, gdyż celem szczególnym, czy w poprawianiu rodu owiec, czy w chowie *Merinos* bydź musi wełna; kupuiący rękodzielnik nie widzi iak wełnę i płaci iednę drożey nad drugą o tyle, ile mu do wyrobów iest przydatnieyszą.

Kiedy więc wiele iest osób pragnących nabycia *Merinos* krwi czystey, a mało takich którzyby mieli sposobność sprowadzenia onych nie mówię z Hiszpanii lub *Rambuilet*, lecz i z mniey sławnych owczarni w Francyi, do których liczby i ia chętnie należę: ograniczyłem przeto życzenia moie na kupieniu *Merinos*, sprowadzonych z Francyi przez P. *Weier*, a którego gromada znayduie się w *Włocinach* pod *Warszawą*.

Przybycie owiec P. *Weier* z kraiu graniczącego z Hiszpanią dozwala wnosić, iż ieżeli nie są prawdziwemi *Merinos*, naywięcey do nich zbliżać się mogą.

Właściciel tych owiec, Konsyliarz *Bekin* i Kommissant iego *Weier* powinni bydź znawcami i zdaią się zasługiwać na zaufanie, kiedy do owczarni Króla Pruskiego w *Frankenfelde*, pod *Berlinem*, i w Szląsku w *Panthen* owce *Morinos*, w *Malmaison* przez nich zakupione i rządowi Pruskiemu w znaczney części dostawione były. Prócz tego, ile mi wiadomo, sprzedawali owce w Państwie austryiackiem i do Prus w różne części.

Z małey ilości, którą kupiłem, kazałem iednę maciorkę po iagnięciu przeważyć w Styczniu i wszystkie iey części przemierzyć. Trzyma ona te wagę i rozmiar, a w niektórych szczegółach go przewyższa, które na stronnicy 144 wyraża P. *Petri* o owcach *Infantado* w Hiszpanii i u niego w *Teresienfeld* zrodzonych. Nadto maciorka ta niestrzyżona przez 20 miesięcy wydała wełny niemytey 16 funtów.

W ogólności przekonałem się, iż owce P. *Weier* łączą w sobie naywięcey tego, co *Merinos* Leońskie mieć powinny, nietylko z piękney postaci, lecz oraz z dobroci i gęstości wełny.

Jeden z Gospodarzy Woiewództwa Sandomierskiego i Krakowskiego.

Rozmaite rodzaie małżeństwa.

Na wyspie *Sumatra* są 3 rodzaie prawego małżeństwa, to iest, albo kupuie się od oyca córka na żonę, która w tym razie iest niewolnicą męża, albo oyciec żony wybiera męża dla córki, a wtedy mąż iest niewolnikiem żony, lub też nakoniec, zupełna równość praw zachodzi między mężem i żoną.

Pies muzykalny.

Professor *Pictet* umieścił w pismie peryiodycznem: *Biblioteka powszechna*, następuiącą anekdotę:—»Jeden z moich przyiaciół, niedaleko odemnie mieszkaiący, ma psa, bardzo oboiętnego na wszystko, co się nazywa muzyką wokalną i instrumentalną. Gdy zaś w obecności iego graią lub spiewaią dawną uliczną piosnkę: *L'ane de notre moulin est mort, la pauvre bête!* pies smutnem okiem patrzy na graiącego lub śpiewaiącego, ziewa ustawicznie, okazuie niecierpliwość, podskakuie, siada na tylnych łapach, i zaczyna wyć coraz bardziey, póki tym sposobem głosu śpiewaiącego lub graiącego nie przytłumi. Jeżeli się granie lub śpiewanie tey pieśni przerywa i on też przestaie natychmiast wyć. Kilkokrotnie grano inne sztuki, a po tem raptem ową pieśń zaczynano, pies był z początku wcale spokoyny, dopóki nie usłyszał niemiłego dla uszu iego głosu; a wtedy zaczynał swoie wycia, i powtarzał ie, ile razy chciano.«

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	— rubli as:	— 11 k.	20.
Ditto — Ditto stary	— Ditto	— 11 —	10.
Rubel srebrny —	— Ditto	— 3 —	75.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.